KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 10 (22) Czerwca 1858 Roku. № 161. Jutro, Śtej Agryppiny P. M.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ mianować raczył Kawalerami Orderu Śtej ANNY kl: Iej, Rzeczywistych Radców Stanu: Xięcia *Druckiego-Sokolinskiego*, Gubernatora Cywilnego Wołyńskiego, i Szambelana *Hederstern*, Starszego Urzędnika Wydziału IIIgo, Własnej JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Kancellarji.

Z Petersburga, 2 (14 Czerwca).

W zeszły Piątek, 30go Maja, w rocznicę dnia, w którym przed 90ciu laty, mianowicie w 1768 roku, CESARZOWA KATARZYNA IIga, położyła kamień węgielny Soboru Śgo IZAAKA Dalmackiego, na pamiątkę dnia przyjścia na świat, w 1672 roku, CESARZA PIOTRA Wielkiego, Sobór ten został poświęcony stosownie do programu NAJWYŻEJ zatwierdzonego. Prześliczna pogoda w dniu jasnym lecz nie parnym, sprzyjała powodzeniu oddawna oczekiwanej uroczystości, która dokonaną została z okazałością, ku nauce i szczerej radości wszystkich mieszkańców stolicy, obecnych temu świętemu i wspaniałemu obrzędowi.

RESKRYPT CESARSKI,

Wydany na imię Jenerała Jazdy *Wasilczykowa.*

Dymitrze synu Bazylego! Oddając słuszną sprawiedliwość przeszło dwudziesto-pięcio letnim pracom waszym położonym w godności Członka Kommissji do budowy Soboru Śgo IZAAKA, wynurzam wam obecnie, z okoliczności poświęcenia tej Świątyni, szczerą MĄ wdzięczność. Mając jednocześnie wzgląd na poprzednie zasługi wasze w zawodzie wojskowym, spodziewam się, iż przyjemnie wam będzie otrzymać znowu godność wojskową; mianuję was przeto NAJMIŁOŚCIWIEJ Jenerałem Jazdy, z pozostawieniem w godności Wielkiego Łowczego i z zaliczeniem do pułku Achtyrskiego Huzarów, do tego samego, który odznaczał się nieraz pod waszem dowództwem w walkach z nieprzyjacielem.

Pozostaję dla was na zawsze życzliwym.

Na oryginale Własną
JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano:
»ALEXANDER."

W St. Petersburgu, 30go Maja 1858 roku.

JW. Jenerał-Lejtnant *Karpow*, Pochodny Ataman pułków Kozackich Iszej Armji, powrócił z Radomia.

Wyjechali z Warszawy, JJWW.: Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Hr: *Adlerberg 2gi*, do Petersburga; Jenerał-Lejtnant *Burman*, Naczelnik 3go Okręgu Korpusu Żandarmów, do Suwałk; Rzeczywisty Radca Stanu *Kruzensztern*, Szambelan Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, do Nowej Alexandrji, i Rzeczywisty Radca Stanu *Mackiewicz*, Gubernator Cywil: Gub: Lubelskiej, wraz z Małżonką, do Ostendy.

JW. Radca Tajny *Ostrowski*, Marszałek Szlachty Gubernji Płockiej, wyjechał do wsi Czajek.

W dniu jutrzejszym, jako w 9tą smutną rocznicę śmierci ś. p. Jana *Bleszyńskiego*, Kupca i Obywatela miasta Warszawy, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim o godzinie 11tej z rana; na które, pozostałe Dzieci i Wnuk, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Jutro o godzinie 10ej z rana, w Kościele XX. Kapucynów, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Józefa *Dąbrowskiego*, Urzędnika Rządu Gub: na; które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Przed kilku tygodniami w twierdzy Iwangorodzie, zmarł ś. p. Jan *Surowców*, Kapitan artyllerji wojsk CESARSKO-Rossyjskich.

Otrzymaliśmy tu bardzo smutną wiadomość, że w dniu 6 b. m., zszedł z tego świata ś. p. Rafał *Łaski*, Dziedzic dóbr Wola Zadybska, położonych w Powiecie Łukowskim, Gubernji Lubelskiej, pozostawiwszy po sobie w nieukojonym żalu Żonę i kilkoro Dzieci. Exportacja zwłok tego zacnego i powszechnie kochanego Obywatela, nastąpić miała do Kościoła parafialnego w mieście Żelechowie w d. 8, a złożenie do grobu w d. 9 b. m.

(A. n.) W dniu 31 z. m., Dom *Brockhusenów*, w Gubernji Radomskiej, Powiecie Stopnickim, okrył się żałobą; w dniu tym bowiem, zasnęła snem wiecznym, ś. p. *Ludwika*, ich ukochana Córa! grom tak bolesny dla Rodziców, Siostr i Braci, dotknął żywo i serca wszystkich Znajomych. Ś. p. Ludwika *Brockhusen*, była dziewicą pełną dobroci, łagodności i tej szczerej słodyczy, która jest wyższą ozdobą dziewic naszej ziemi. Zaledwie dobiegała 22gą wiosnę życia, a już kierowana czystością serca, w każdym czynie była wzorem dla wielu. Dość krótkie życie, ale pełne cierpień, które z spokojnością umysłu znosiła, poddając się z ufnością BOGU! »Taka Wola BOŻA! bym cierpiała bez nadziei polepszenia zdrowia," takie były jej słowa, któremi pocieszała strapioną Matkę, Ojca, Siostry i Braci, ciągle bolejących nad kochaną Córą, Siostrą i Przyjaciołką. Łzy Rodziny i Znajomych, zrosiły świeżą mogiłę czystej Dziewicy. BOŻE! w TOBIE cała pociecha w smutku, jaki skon ś. p. *Ludwiki* serca nasze okrył żałobą; z korném czołem poddając się wyrokom Nieba! westchnijmy za Jej duszę: Pokój wieczny racz dać Jej PANIE! Ukojmy łzy swoje, bo ś. p. *Ludwika* żyje u OJCA Niebieskiego, i błaga ukochaną Matkę, drogiego Ojca, ukochane Siostry: Cecylję, Matyldę, Alexandrę, Annę i drogich Braci: Zygmunta i Bogdzia, by ukoili żal swój. Żegna Was z miejsca, do którego BÓG Ją wezwał po nagrodę, jaką sprawiedliwym zapewnił.—*A. W.*

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, ma honor podać do wiadomości publicznej, że kto z posiadaczy biletów do loterji fantowej, odbytej w Ogrodzie Saskim w d. 7 (19) b. m. niedopełnił losowania w Ogrodzie, może takowe uskutecznić w gmachu Warsza: Towa: Dobrocz: przy ulicy Krakow:-Przedm:, od dnia 12 (24) Czerwca r. b., to jest od Czwartku od godz: 5ej do 7ej wieczorem, do d. 14 (26) t. m., to jest do Soboty włącznie. W tymże samym czasie i miejscu, wydane będą fanty wyciągnięte przez losujących w Ogrodzie, a dotąd nieodebrane.

Zapowiedziane dzieło p. t.: *Pszczolnictwo Polskie*, wyszło z druku staraniem Adama *Mieczyńskiego*, Redaktora *Przeglądu Rolniczego* przy *Kronice*, i zawiera w sobie przedruk bardzo praktycznie napisanej *Nauki koło pasiek*, przez Walentego *Kąckiego* w r. 1612, dokładnie obznajmiającego ze stanem staro-polskiego pszczolnictwa; rzecz skreślona językiem jędrnym, prawdziwie po staro-polsku. Dalej w dziele tem znajduje się historyczny obraz rozwoju pszczolnictwa w Polsce, przedstawiony przez znakomitego badacza Joachima *Lelewela*, p. t.: *Pszczoły i Bartnictwo w Polsce*. Chcąc zaś wydawca nadać publikacji tej praktyczne znaczenie w czasach obecnych, umieścił: *Opis gospodarstwa pszczolnego podług metody Dzierżona*, skreślony z własnych doświadczeń przez X. Jana *Dolinowskiego*, oraz zebrał *Sposoby wyrabiania miodów do picia*, w różnych okolicach Polski praktykowane. Na końcu dzieła znajduje się *Wykaz roślin pszczołom szkodliwych i pożytecznych*. Oto główna treść *Pszczolnictwa Polskiego*, ozdobionego kilkunastoma drzeworytami w texcie, którego cena prenumeracyjna *rubel srebrem* jeden pozostaje jeszcze do czasu pokrycia kosztów nakładu. Skład główny tego dzieła znajduje się w xięgarni Pana *Gebethnera i Spółki* w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415, w pałacu Stanisława Hr: *Potockiego*, dokąd się miejscowi i zamiejscowi Panowie Xięgarze i chęć mający kupna odnieść zechcą. Wszystkie stacje pocztowe, tak w Królestwie jako i Cesarstwie, po tejże samej cenie, to jest po rs. 1, łącznie z kosztami przesyłki, przyjmują zamówienia na to dzieło. Prenumeratorowie zaś za zwrotem biletów prenumeracyjnych otrzymają exemplarze od osób u których zaprenumerowali, a nadsyłającym przedpłatę pocztą pod adresem Adama *Mieczyńskiego*, ulica Elektoralna Nr 760, przesłane zostaną kosztem wydawcy exemplarze *Pszczolnictwa Polskiego*.

Bohaterką ostatnich spektaklów w Paryżu, była Pani *Ristori*, której imie jedna sobie coraz większy rozgłos w całej Francji. Z truppy jej odznaczył się głównie P. *Majeroni*, którego również chwalą powszechnie. Pierwsze wystąpienie P. *Ristori*, po powrocie z Warszawy, było w *Medei*, w sztuce *Legouvego*, odrzuconej, jak wiadomo, przez Pannę *Rachel*. Następnie w *Makbecie* i *Judycie*, kiedy w tej ostatniej sztuce Pani *Ristori*, z straszliwym wyrazem twarzy, głosem wychodzącym, zda się z po-za mogił, wymówiła do wołającego ją we śnie Holofernesa: »*Ty mnie wołasz, ja tu jestem*” cała sala zatrzęsła się od oklasków, a wiele widzów zadrżało, biorąc sen za rzeczywistość. W *Fedrze*, niechciała wystąpić Pani *Ristori*, w dowód hołdu dla popiołów *Racheli*.

Z kilko-letniego doświadczenia okazało się, że młocarnie sztyftowe na imię moje patentowane przystawiane do keratu ciągnionego, są zupełnie praktyczne, odznaczają się widoczną lekkością, doskonałym wymłotem wszelkiego rodzaju zboża a nawet bobiku i koniczyny. Urządzone przy keracie deptanym nie wszędzie znajdują powodzenie, a to z powodu wymaganego większego dozoru. Młocarnia taka z keratem na parę koni, urządzona z przystawką do sieczki, wymłacająca na godzinę dwie kopy ozimego a cztery jarego zboża, kosztuje z ustawieniem i wydaniem próby, które najwięcej dzień jeden czasu zajmuje, 230 rs.; koszta tylko podróży w miarę odległości tam i napowrót, doliczają się. Młocarnie takowe wydawane być mogą na kredyt Ban kowy; fabryka *Brok* wciąż zajmuje się budową tych patentowanych młocarń, może nawet z większą doskonałością jak kiedy, bo jest administrowaną przez zdatnego Warszawskiego fabrykanta Pana Franciszka *Bigdaszewskiego*, który z zupełnem zadowoleniem machiny takowe w ruch wprowadza. O skutkach doskonałości tej młocarni, przekonały liczne próby w obec praktycznych gospodarzy dokonywane na folwarku Zofijówka, dzierżawionym przez Pana *Lec* Anglika, w Powiecie Siedleckim. Młocarnie do obrotu keratem ciągnionego, budowane są silniej jak dawniej z bębnem całym żelaznym, młócą wybornie, wydają słomę po większej części prostą, którą za przydaniem jednego człowieka można odkładać, a co najważniejsze, że nie przecinają ziarn zboża, które w ścisłym wymłocie na młocarniach innych konstrukcji powszechnie widzieć się daje, a takie potłuczone zboże ani do siewu ani na słody użyte być nie może. — *Rolbiecki*, z Pragi pod Warszawą.

Do xięgarni i składu nót muzycznych R. *Friedlejna*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, nadeszło z zagranicy nowe dziełko p. t.: *Koleje żelazne w Galicji i stosunek tychże do kolei w Polsce i Rossji*, napisał J. *Osiecki*, Inżenjer, z mappą topograficzną kolei Europejskich, Wiedeń 1858 r., poświęcone JO. Xięciu Leonowi *Sapieże;* cena rs. 1.

(A. n.) Czyny odznaczające się szlachetną dążnością, zasługują na podanie do wiadomości ogółu; ale z drugiej strony przeciwne tej dążności nie powinny być trzymane w tajemnicy. Z tej zasady wychodząc, nie mogę przemilczeć następnego czynu. Pan * wraz z innemi, widząc, że młody, w zawodzie tym samym początkujący człowiek, jest pośrednikiem w interesie dość ważnym, dokładali wszelkich sposobów, aby wydrzeć z rąk młodemu pracowitemu człowiekowi, ciężko zarobiony, mały nawet zysk, bez względu na to, że w ten sposób odbierają niezamożnemu utrzymanie, który im dotychczas żadnej przyczyny do podobnego postępowania nie dał. Taki czyn zasługuje na podanie do wiadomości publicznej, raz dla tego, żeby ogół strzegł się przyjęcia pośredników w interessach, którzy mając tylko własny zysk na celu, nie dbają o dobro stron i potępiają w ich oczach niewinnego i sumiennego człowieka; powtóre, aby im dowieść, że ich podobne czyny są znane, i żeby nie spożywali spokojnie zysków zarobionych nieprawnie.— ***

Xięgarnia M. *Frühlinga*, przy ulicy Żabiej w domu Hr: Ord: *Zamoyskiego* Nr 472, odebrała ze Lwowa tom 3ci *Słownika języka Polskiego*, p. Sam:-Bog: *Linde*, wydanie drugie.

Ktoby potrzebował lekkich i dobrze obrobionych a do tego jeszcze tanich, czy to surduków, czy paltotów, czy innych odpowiednich tej porze upałowej przybrań męzkich, a nawet i żeńskich, niech zajrzy do magazynu Pana *Pawlika* na Krakowskiem-Przedmieściu naprzeciwko Odwachu, a najzupełniej zadowolonym zostanie. Pan *Pawlik* bowiem znany już jest zarówno z staranności swojej jak z przyswajania wszelkich wygodnych i odpowiednich każdej porze przybrań, łatwy więc bardzo jest u niego wybór, bo wszystko i trafne i nacechowane praktycznością.

Z Suwałk. — Już rok drugi towarzyszą Nabożeństwom w tutejszym Kościele Parafjalnym, zgodne, harmonijne i dźwięczne śpiewy chóru Dziewic, Cór Obywateli miasta Suwałk. Zawdzięczają Parafjanie takowe, bogobojnemu i pobożnemu Emerytowi Urzędnikowi, który dla Chwały BOGA nie szczędził kosztów na wyuczenie mieszkanek tych miejsc, śpiewu muzykalnego, i znalazłszy w P. *Hoffmanie*, dobrze tu znanym Muzyku, godnego wykonawcę swego pięknego pomysłu, pozostawia w kronice Parafji tutejszej, chlubną i zaszczytną o nim wzmiankę.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. B. (na intencję uproszenia zdrowia) rs. 1 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie; kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów, i kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Kapucynów.— Od A. O. kop: sr. 30 na powyższą złotą lamę w Częstochowie.

Rozkoszą jest wdzięczność, kiedy ją serce jawnie wynurzyć pragnie. Takiem uczuciem przejęta, niosę Ci je w ofierze zacny szanowny Lekarzu *Marczewski*, który jedyny skarb, jedyne dziecię, po dwa-kroć nieocenionemi staraniami swojemi owdowiałej matce z łona śmierci wyrwałeś. Oby Ci NAJWYŻSZY poświęcenie Twoje i tak szlachetną bezinteressowność, błogosławieństwem dla całego domu Twego wywzajemnić raczył; bo stroskana wdowa jak miała łzy tylko przy łożu cierpiącej córki, tak i w tej chwili łzami najczulszej wdzięczności, drogą uczynność i pamięć Twoją oblewa. — Eliza *Kaczyńska*, wdowa od lat dwóch, w mieście Kocku zamieszkała.

Poezje Kornela *Malczewskiego*, wyszły z pod prassy drukarskiej, i znajdują się w xięgarniach Warsza: po cenie k. 45. Główny ich skład w xięgarni J. *Błaszkowskiego*.

Z Lublina 15go Czerwca 1858.— Jutro, lub po jutrze ucieszycie się przyjazdem pożądanego gościa, Wincentego *Pola*. Obecnie przejazdem z Pokucia bawi parę dni w naszem mieście, które za swoje rodzinne uważa. Tu bowiem niedaleko w Firlejowce odebrał życie. Zwiedza osobliwości. Nadewszystko zajmują go dzieła sztuki, nierzadkie po tutejszych Świątyniach. Żałujemy, iż tak na krótko obecnie udarował nas swą bytnością. Zbliżający się Śty JAN i kontrakty, obiecują Lublinowi wiele rozrywek. Przygotowuje się loterja fantowa, która corocznie staraniem Towarzystwa Dobroczynności w tutejszym ogrodzie publicznym bywa urządzana. Będziem też mieli i koncert, w wilję Śgo JANA, w którym prócz Pana *Synek*, tutejszego Nauczyciela muzyki, przyjmą udział Amatorowie i Amatorki. Pani *Gerlicz* ma odegrać niektóre utwory własnej kompozycji. Inna zaś znana z pięknego talentu wokalnego Dama tutejsza, urozmaici zabawę śpiewem.— Susza i susza jak w piecu. Codziennie po 24 stopni gorąca; Śty ANTONI dopiero przedwczoraj pokropił zlekka spragnioną ziemię; a wczoraj nawet wieczorem uderzył ulewny deszcz połączony z piorunami i błyskawicą; ale mimo tego, dzisiaj ziemia tak sucha jakby wcale deszczu nie było.— Jarmark tegoroczny, jaki tu w Lublinie naprzód, a następnie w Łęczny miewa miejsce na BOŻE CIAŁO, w tym roku był nader lichy. Prócz *Zwejgbauma* i kilku pomniejszych Kramarzy z drobiazgami, nie było innych prawie Kupców bławatnych, ani Antykwarjuszów, co nam zapasy xiążek przywozili.

Apteka Pana *Karpińskiego* przy ulicy Elektoralnej w Warszawie, oprócz znacznego zapasu lekarstw specjalnych francuzkich i angielskich, zaopatrzoną została w proszki Seidlickie, wyrobu krajowego, pastylki od robaków, kwas mleczny do robienia serwatki, proszki maszynowe do utrzymywania wody gazowej w aparatach szklannych; nadto jeszcze w nowy preparat chemiczny zwany *rum essence*, używany jako zaprawa przy fabrykacji araków krajowych, dla nadania spirytusom smaku i zapachu arakowego, czyli do zmienienia się w arak.

Róże już od tygodnia pojawiły się w ogrodach. O poziomkach jeszcze nie słychać wcale. Przyczyną tego są panujące susze. Pewna osoba od lat kilkunastu notująca pojawienie się poziomek, zapewniła nas, iż najpóźniej 9go Czerwca się ukazywały na targach Warszawskich. W r. 1832, poziomki w Październiku powtórnie się zrodziły, oczem *Kurjer* jako o osobliwości w Nrze 270 z tego roku wspomniał. A w r. b. dotąd ich niema; grzybów jest obfitość.

Nakładem składu nót muzycznych Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nr 2 (481), wyszły Śpiewy z mającej się wkrótce dać na scenie naszej, Opery *Meyerbeera, Hugonoci*, Nr 1szy, *Wejście Raoula*, kop: 22½; Nr 2gi, *Romans Raoula*, kop: 45; Nr 3ci, *Chorał*, kop: 22½; Nr 4ty, *Cavatina Pazia*, kop: 30; Nr 5ty, *Wyjątek z duetu aktu IIIgo*, kop: 22½; Nr 6ty, *Wyjątek z duetu aktu IVgo*, kop: 30; tudzież Wyjątki z tejże Opery układu na fortepjan Wilhelma *Troschel*, kop: 90; nabyć można we wszystkich składach muzycznych miejscowych i na prowincji.

Dnia 18 (30) Czerwca r. b., od godz: 10tej z rana, będą sprzedawane przy Urzędzie Przykomorka Celnego Piotrków Kujawski (in plus) przez licytację publiczną, konfiskowane łokciowe i drozbiazgowe zagraniczne bawełniane wyroby, ocenione na rs. 168 kop: 65.

Znany Kompozytor i Fortepjanista P. *Terranova*, opuszczając Warszawę i udając się do Petersburga, ma zamiar wstąpić po drodze do Suwałk, Kowna, Wilna, i t. d., a to w zamiarze wystąpienia w tych miejscach, o ile okoliczności dozwolą. P. *Terranova*, jest uczniem *Rossiniego*, i bardzo ceniony przez tego mistrza; po powrocie z Petersburga, P. *Terranova* uda się do Paryża, gdzie ma być przedstawiona Opera jego. Opera ta p. n.: *Zaira*, jest już podobno drugą czy trzecią z kolei utworu Pana *Terranova*.

Saska Kępa, ma swoje widowiska. Chodzi pajac od kolonji do kolonji, i przy towarzyszeniu kataryuki, pokazuje rozmaite łamańce.

Przed niedawnym czasem, niepamięta się w którem miejscu, zostawiono niewielki parasol od deszczu, szafirowy, z gałką karniolową. Uprasza się o oddanie pod Nr 1376 przy rogu ulic Sto-Krzyzkiej i Marszałkowskiej, na 2gie piętro, jak napis na mosiężnej tabliczce. A za zapomnienie, odnoszący zgubę, jeżeli żądać będzie, otrzyma rs. 1, lub też w przeciwnym razie, na Dobroczynność kwota ta złożoną zostanie.

Fotograf śpiewaczki *Tiefense*, która w tych czasach odwiedziła Warszawę, wystawiony jest przed xięgarnią *Friedleina*.

Wystawa prac Uczniów Szkoły Sztuk Pięknych, otwartą zostanie w gmachu Kazimierowskim na Krak:-Przedmieściu, w dniu jutrzejszym, i trwać będzie codziennie od godziny 11tej z rana do 1szej z południa, aż do dnia $^{16}/_{28}$ b. m. włącznie.

Wieniec, pismo zbiorowe, poświęcone St: *Jachowiczowi*. Jeszcze zeszyt 7my czyli ostatni *Wieńca* nie wyszedł, a już bezprzykładnym sposobem liczba Prenumeratorów tak wzrosła, że do 1,300 dochodzi. Pozostaje już tak mała liczba exemplarzy, iż z ukończeniem druku dzieła, takowego w handlu xięgarskim zupełnie zabraknąć może. 7my zeszyt, blizki ukończenia druku, zawiera utwory: F. *Sobieszczańskiego*, Alexandra Hr: *Przezdzieckiego*, Bolesława *Wiktora*, Józefa *Elsnera*, Hippolita *Skimborowicza*, Augusta *Heylman*, Tymoteusza *Rodziszewskiego*, Antoniny z Xiążąt Radziwiłłów *Giedrojc-Jurahowej*, Adama *Bartoszewicza*, Kornela *Malczewskiego*, X. Kanonika Józefa *Żmijewskiego*, Dra J. F. *Kuleszy*, Wojciecha *Jastrzębowskiego*, Wincentego *Dawid*, Jenerała Jana *Smolikowskiego*, Sabiny z G. G., Aloizego *Kosteckiego*, Hieronima *Duchnowskiego*, Jana Nep: *Kamińskiego*, Teofila *Nowosielskiego*, Józefa *Soleckiego*, Antoniego *Szabrańskiego*, Maurycego Hr: *Dzieduszyckiego*, Zofji z Wrońskich *Ścisłowskiej*, W. *Korotyńskiego*, Józefa *Korzeniowskiego* i wiele innych osób, i ozdobiony będzie wizerunkiem *Jachowicza*, ofiarowanym przez Seweryna *Oleszczyńskiego*. Cena prenumeraty na całe dzieło, obejmujące w IIIch tomach przeszło 80 arkuszy druku, wynosi rs. 4 kop: 50 (złp. 30). Nadsyłający należytość tę franco do xięgarni wydawcy, to jest Józefa *Blaszkowskiego*, (w Warszawie, naprzeciw Śgo Krzyża Nr 395), będzie miał sobie przesłane całe dzieło pocztą wozową do miejsca w Królestwie lub Cesarstwie, które wskaże, nawet franco, jeżeli tego zażąda. Wkrótce już exemplarzy zupełnie zabraknie. Tamże zaprenumerować można najnowsze dzieła: St: *Jachowicza*: Pomysły do zasad języka polskiego, rs. 2. (Bardzo ważne); F. *Chotomskiego*: Eneida Wirgiliusza przenicowana (trawestowana), xiąg 12, rs. 2. (Pełne dowcipu i wesołości).

Jutro, P. Apolinary *Kątski*, Solista Skrzypek JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, opuszcza Warszawę, zawsze jednak z powrotem do niej, udając się na 24 lub 25ty b. m. do Kalisza, zkąd następnie zwiedzi Poznań, a dawszy się słyszeć w obu tych miejscach współziomkom swoim, wraca do tutejszego miasta. Niewątpim, że Artysta ten poprzedzony zasłużoną sławą, zyska to przyjęcie jakiego wszędzie,a zwłaszcza też wśród swoich doznaje, a to tembardziej, iż kto go tylko niesłyszał lat kilka, zdziwi się nad zolbrzymieniem gry jego, w której Artysta ten nie ustaje wcale, ale ciągle idzie naprzód.

Z końcem Lipca r. b. wyjdzie z druku: *Wielka Gra z Jeografji Królestwa Polskiego*, czyli najdokładniejszy obraz tego kraju pod względem statystycznym, historycznym i opisowym, z dodaną tablicą gry przedstawiającą 64 widoki przyrody, miast, starodawnych Kościołów, gmachów, zwalisk, obronnych zamków, oraz ubiory typowe mieszkańców rozmaitych prowincji składających Królestwo Polskie, z szczegółowym opisem ich obyczajów, zwyczajów, i t. d., zebrane i napisana przez Wojciecha *Szymanowskiego*. Prenumerować można tylko w Expedycji Gazet i pism perjodycznych w Warszawie po cenie rs. 2 k. 25. Osoby z Cesarstwa pragnące posiadać pomienione dziełko raczą dokładnie wypisane adresy nadsyłać: imienia i nazwiska swoich osób, godności, oraz z wskazaniem Gubernji i najbliższej im stacji pocztowej, przy załączeniu ilości pieniędzy prenumeracyjnych do Expedycji Warsz: Gazet i pism perjodycznych, a natychmiast najpunktualniej wysłane exemplarze mieć będą. W Królestwie wszystkie Urzęda i Stacje pocztowe upoważnione zostały do zbierania i przyjmowania zapisów.

W Zakładzie Naukowym prywatnym Wyższym Męzkim, przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nrem 1775 utrzymywanym, odbędzie się w dniach 24tym i 25tym b. m., to jest w przyszły Czwartek i Piątek, od godziny 8ej z rana do 2giej po południu, examen całoroczny uczniów 4ch klass Zakładu. Po upływie ferji, zapis uczniów na nowy rok szkolny, rozpocznie się z dniem 1szym Sierpnia r. b.— Przełożony Zakładu, J. N. *Leszczyński*, Magister Prawa i Administracji.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od F. P. kop: 30 dla wdowy *de Tournelle* z 5giem dzieci, na intencję słabej osoby.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czet: 3,970, *pszenicy* czet: 3,259, *jęczmienia* czet: 1,445, *owsa* czetw: 3,479, *grochu* czetw: 531, *gryki* czet: 255, *kaszy* jęczmiennej czetw: 561, mąki pszennej pytlowej czetwerti 419, *kartofli* czetw: 661, *siana* fur 921, *słomy* fur 355.

Łza, śpiew Gustawa *Hölzel*, słowa *Chęcińskiego*, wykonany przez P. J. *Dobrskiego* na koncercie PP. A. *Kątskiego* i L. *Meyera*, wyjdzie wkrótce nakładem Gustawa *Sennewald*, przy ulicy Miodowej Nr 2.

Kilko-dniowe deszcze, zatrzymując tego i owego w domu, nastręczyły sposobność do niejednej rozrywki, jak np. wczorajszej, czysto-muzykalnej, a która odbyła się w prywatnem kółku, przy ulicy Długiej. W rozrywce tej, kilku utalentowanych Amatorów przyjęło udział, a wykonane dzieła powszechne zadowolenie wywołały. Znany już z swej pięknej gry Fortepjanista P. *Kleczyński*, oraz Śpiewaczka Panna *Fryben*, jako też i młody Skrzypek *Paradziński*, dali się znowu słyszeć wczoraj, a prócz tego wystąpili także: Pani *Bakałowicz* i P. *Kapliński* z grą na fortepjanie, a P. *Kozieradzki* ze śpiewem.

Znakomity Fabrykant parowozów P. *Borsig* z Berlina, przybył do Warszawy.

Że przy kąpaniu się w rzekach nienależy zbyt długo pozostawać, nowy mamy dowód, z wydarzenia jakie miało miejsce na prowincji w d. 13tym b. m. Młody człowiek kąpiący się, w skutku dostania kurczu, utonął.

Uważamy za obowiązek donieść szanownym Amatorom smacznej a przystępnej kuchni, iż wszystkim tym warunkom odpowiada najzupełniej gastronomja Pani *Glażewskiej*, przy ulicy Piwnej, po prawej stronie nie dochodząc Dunaju, Nr 44.

Wesoło wczoraj bawiła się Publiczność w Teatrze Rozmaitości na pierwszy raz przedstawionym Obrazku dramatycznym, napisanym przez W. L. *Anczyca*, p. n.: *Chłopi Arystokraci*. Dziełko to przeplatane zręcznemi

śpiewkami, poparte było doskonałą w ogólności grą naszych Artystów, mianowicie Pani *Kurcjusz*, rolę *Kogutkowej*, przedstawiła wybornie; równie Pani *Bakałowicz*, PP: *Panczykowski*, *Świeszewski* i *Damse*, swojemi talentami przyszli w pomoc Autorowi; okrywano wszystkich ciągłemi oklaskami, a po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Kurcjusz* 5-kroć, Pani *Bakałowicz*, PP: *Panczykowski*, *Karasiński*, *Świeszewski*, *Koehler* i *Damse* po 3-kroć. Panna *Targowska* przedstawiła wczoraj rolę *Teressy*, w Dramie *Pani Kasztelanowa*, i *Hortensji*, w Komedji *Biała Kamelja*. W obu tych rolach chwalono Artystkę, więcej jednakże w *Białej Kamelji*. Jeżeli się nie mylimy, to i Pan *Świeszewski* pierwszy raz przedstawiał rolę *Alfreda;* musimy mu oddać sprawiedliwość, że oddał ją z prawdziwym talentem. Artysta ten wielce postępuje w swoim zawodzie. Po ukończeniu Dramatu *Pani Kasztelanowa*, przywołani zostali: Panny: *Dutkiewicz*, *Targowska*, PP: *Bodurkiewicz* i *Chomanowski* po 3-kroć; po Komedji *Biała Kamelja*, Panna *Targowska* 5-kroć i Pan *Świeszewski* 4-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 42; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 10, wartość kuponu kop: 90; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 80, wartość kuponu kop: $29^5/_6$.

Jutro w Dolinie Szwajcarskiej, orkiestra pod dyrekcją P. Emanuela *Bach*, wykona między innemi: Adelajdę Kantatę (Beethowena); Andante z Symfonji G. dur (Hindsza); Uwerturę z Opery *Athalia* (Mendelssohna); Adażjo i Rondo na fagot (Webera), wykonane przez P. *Bumke;* oraz Symfonję D. dur (Beethowena). Cena wnijścia w tym dniu, kop: 30. Benefis Kapelmistrza P. E. *Bach*, dziś miejsca mieć nie będzie.

Anglja. *Londyn*, *16go Czerwca*.— Wczoraj, kiedy Królowa odbywała wjazd do Birmingham, do 500,000 ludzi formowało szpaler po obu stronach drogi. Monarchini o godz: 12ej przybyła do tego słynnego fabrykami miasta, i przyjęła wraz z Xięciem Małżonkiem adres winszujący od Rady Gminnej, w wspaniale przyozdobionej sali Ratuszowej. Następnie, udano się w dalszą drogę do Aston-Park. W miejscu, gdzie stoją ostatnie domy miasta Birmingham, ustawiono po obu stronach drogi do 40,000 dzieci, które śpiewały pieśń. W parku znowu miało miejsce przyjęcie adresów, a następnie uroczyste poświęcenie przez Królowę. Po skończeniu ceremonji, Monarchini wróciła do Stoneleigh-Abbey, a dziś spodziewaną jest wraz z Xięciem Małżonkiem w pałacu Buckingham.— O załatwieniu sprawy statku *Cagliari*, odzywa się *Times* w sposób następujący: »Król *Neapolitański* sądził bezwątpienia, że godność jego mniej ucierpi, jeśli ustąpi naleganiu ze strony Anglji, a nie ze strony Sardynji. Przypuszczał on także może, że chętne zezwolenie na nasze żądania, utoruje drogę do zawiązania na nowo stosunków dyplomatycznych. Jakkolwiekbądź, Lord *Malmesbury* ma zawsze słuszne prawo do wdzięczności kraju za skuteczny sposób, w jaki załatwił pomyślnie tę sprawę nieprzyjemną."— Na wczorajszem posiedzeniu Izby Niższej, odrzucono wniosek P. *Baxter*, izby w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, utworzono posadę Podsekretarza Stanu dla Szkocji, któryby pełnił część obowiązków sprawowanych obecnie przez Lorda-Adwokata. Lord *Naas* otrzymał pozwolenie wniesienia bilu o poprawie administracji policyjnej w Irlandji. (St: Anz:).

Londyn, *17go Czerwca w nocy*, (teleg:). — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Wyższej, Lord *Malmesbury*, interpellowany przez Biskupa Oxfordu, oświadczył, że ponieważ Rząd Amerykański niechce zezwolić ani na zatrzymanie ani na rewizję swych okrętów, przeto Admirał Angielski otrzymał rozkaz zaniechać tak jednego jak i drugiego. Jednakże spodziewa się Rząd Angielski, że Amerykański przyczyni się do uorganizowania policji morskiej, celem przeszkodzenia, iżby okręty z niewolnikami nie zatykały flagi amerykańskiej. Rząd Hiszpański został kategorycznie upomniony, aby dotrzymywał istniejące w tym przedmiocie traktaty. — Wypadek zaszły z okrętem francuzkim *Regina-Coeli*, nie obchodzi bynajmniej Rząd Angielski. — Lord *Hardwicke* zapewnił, że Cesarz *Napoleon* objawił życzenie, powstrzymać wywóz Negrów.— W Izbie Niższej przerwano rozprawy nad szóstą rezolucją Indyjską, gdyż Rząd przedstawił cały nowy bil Indyjski, skreślony na zasadzie przedyskutowanych już pięciu rezolucji. Bil ten odczytany został po raz pierwszy. (N. Pr: Ztg).

Austrja. *Tryest*, *17 Czerwca* (tel:). — Nadeszłe tu z Konstantynopola wiadomości donoszą, że przybyły do Kandji Komissarz Porty *Rhamei Effendi*, miał rozmowę w Canea, z przywódcami powstańców, i przyrzekł zadość uczynić ich zażaleniom. Chrześcjanie domagają się firmanu wydać się mającego za rękojmią wielkich mocarstw i odwołania *Vely*-Paszy.— Przez Trebizondę nadeszła tu wiadomość, że w pogranicznej prowincji Perskiej Adserbeidschan, wybuchnęło powstanie. (St: An:).

Francja. *Paryż*, *16go Czerwca*. — Wczoraj wieczór zmarł w Argenteuil, słynny malarz *Ary-Schaeffer*, jeden z najszanowniejszych i najotwartszych stronników rodziny *Orleańskiej*. Powróciwszy z Anglji z pogrzebu Xiężnej *Orleańskiej*, już słaby, położył się w łóżko, z którego nie powstał więcej.— Projekt Rządu Belgijskiego ufortyfikowania Antwerpji, zwraca tu powszechną uwagę.— Na ostatniem posiedzeniu Konferencji, miano się podobno zajmować mianowaniem Hospodarów w Xięztwach Naddunajskich.—Słychać, iż słynny Adwokat *Chaix d'Est-Ange*, zostanie mianowany w miejsce P. *Delangle*, Prezesem Sądu Apellacyjnego. — Gazeta *Kolońska* donosi, że z okoliczności pobytu JJ. CC. Mości u Hr: *Walewskiego*, Cesarz nadał jego młodemu synowi tytuł Hrabiego *d'Etiolles*, od nazwy majętności Ministra.— Akademja przyznała w r. b. dwie nagrody *Monthyona* po 2,500 fran: PP. *Vaudrillart* (z redakcji Jour: des Deb:) za jego »Przewodnika ekonomji narodowej," i P. *Melun*, za Historję Śtej Rozalji. (N. P. Z.).

Paryż, *17 Czerwca* (tel:). — Z Tulonu donoszą, że tameczna flota wypłynęła na morze 15 b. m.— *Monitor* donosi, że zmniejszony został procent od bonów skarbowych, z terminem trzy-miesięcznym na $2^1/_2$ %, z pięcio-miesięcznym na 3%, a z rocznym na $3^1/_2$%. (In: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt*, *12go Czerwca*.— Podług dziennika *Espana*, Królowa mianowała Xięcia *Alfonsa*, żołnierzem maryuarki na pokładzie okrętu *Francisco de Asis*. (St: An:).

Rozmaitości. — Program uroczystości 300-letniego jubileuszu Uniwersytetu w Jenie postanawia: Dnia 14go Sierpnia: Rozpoczęcie uroczystości uderzeniem w dzwony i ogniami na górach; dnia 15go Sierpnia: Nabożeństwo w miejskim Kościele, odsłonięcie posągu Elektora *Jana-Fryderyka*, i uczty; dnia 16go Sierpnia: akademickie świąteczne uroczystości w Kollegjalnym Kościele, uczty i bal; dnia 17go Sierpnia: wielka przechadzka w tak zwanym Raju, na łące wzdłuż Saali, zkąd widać część pięknej okolicy Jeneńskiej.— Monstrancja, którą w dzień BOŻEGO CIAŁA obnoszą na processji po ulicach Barcelony, liczona jest do największych kosztowności w Europie. Jest ona szczero-złota w smaku gotyckim i ozdobiona niezmiernie drogiemi kamieniami. Podstawa na której stoi Monstrancja, jest cała srebrna i przerobioną była z krzesła tronowego *Marcina Igo* Króla Arragońskiego, a służyła potem *Janowi IImu* Królowi Nawarry, kiedy tenże pokonawszy Francuzów pod Perpignan, odprawiał na tem krześle wjazd do Barcelony. Do koła tego stołu wisi pas tkany tak gęsto perłami, że tylko na odwrotnej stronie poznać można, iż pas ten jest ze złotogłowia. Z najdroższych kamieni zdobiących Monstrancję, rubin jeden surowy nie rżnięty, jest wielkości jaja gołębiego, szmaragd jeden szacowany jest na 1,500 dukatów, a czarny djament wielkości francuzkiego *Lancy*, nie da się wcale ocenić, tudzież pięć ogromnych szafirów wschodnich. W ogóle Monstrancja i Tabernakulum ma w sobie 1,206 brylantów, przeszło 2,000 pereł, 115 opali wschodnich i wielką liczbę turkusów. Podstawa Monstrancji obwieszona jest drogiemi wotami, z których znaczniejsze: złoty łańcuch z perłami, inny łańcuch z rubinami, szacowany 2,300 duros (po dziesięć złotych polskich), kilka niezmiernie grubych łańcuchów, sześć Różańców z pereł i granatów syryjskich; gałęź palmowa z opalami wschodniemi wartująca 4,000 duros, dar Xięcia *Filiberta* Sabaudzkiego, i wreszcie Krzyż na Tabernakulum złożony z 66 brylantów. — Zmieniają się czasy, a z niemi i dawne zwyczaje narodów. W Turcji utrzymywała się od wieków taka gościnność, że podczas Ramazanu mógł najbiedniejszy, najnieszczęśliwszy muzułmanin oddawać wizytę Ministrom i Paszom, i używać przez cały miesiąc na ich dworze. Dziś zakazano z urzędu ten odwieczny zwyczaj, nazywając go nadużyciem. Oprócz tego wydała Porta jeszcze inne rozporządzenia na czas Ramazanu, które po największej części odnoszą się do ograniczenia wolności niewiast. Tak między innemi nie wolno żadnej kobiecie wchodzić do sklepów, lecz musi we drzwiach kupować, co jej potrzeba. — Pewien stojąc na moście patrzał na bryły lodu płynące po rozpuszczeniu Wisły, w których było widać powyrąbywane przeręble. »Ach gdzie też to teraz ludzie wodę brać będą kiedy przeręble odpłynęły,« zawołał wzdychając.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Andrzejkowicz Ryszard Oby: z Grodna nr 634; Drużyłowski Wład: Lekarz z Petersburga nr 626; Jakubowski Józ: Ob: z Falkowa nr 625; Stadnicki Józ: Ob: z Obiboki nr 1256; Walewski Kar: Oby: z Parzymiecha nr 414; Zelechowski Ant: Radca Koleg: z Petersburga nr 414.

Wyjechali: Bronikowski Rafał Oby: do Żychlina; Konopacki Wład: Ob: do Gub: Wołyńskiej; Żurawski Fel: Ob: do Sarnowa.— Błeszyński Fel: Ob: do Młodzianowa; Kirchner Gust: Kup: do Petersburga; Plater Mich: Hr. do Cesarstwa; Zakrzewski Ign: Ob: do Ciechomina.

Przyjechali koleją żelazną: Bielicki Piotr Oby: z Bydgoszczy nr 584; Fajans Maxy: Litograf z Krakowa nr 550; Horowicz Abram Kup: z Krakowa nr 585; Rostworowscy Adam i Stefan Ob: z Krakowa nr 570.

Wyjechali koleją żelazną: Bekker Jul: Fabrykant Broni do Drezna; Brodowski Kar: Rz: R. S. do Karlsbad; Petrow Alex: Żona R. S., i Petrow Wasil Urzęd: Kancel: JO. Xcia Namiestnika do Paryża; Radziwiłł Karol Xżę do Paryża; Radziwiłłowa Jadwiga Xiężna do Ciechocinka.

DONIESIENIA.

DOBRA Ziemskie w blizkości szosse, około 100 Włók miary nowo-polskiej (dzie: 1500); w tem Lasu w różnych gatunkach Włók 35 (dzies: 500); Siana gruntowego około 600 wozów; Gleba ziemi w połowie pszenna, w połowie Żytnia lej klassy, zabudowania w najlepszym stanie; Dwór nowy, obszerny i nader wygodny, z Ogrodem fruktowym i angielskim, w blizkości rzek spławnych, są do sprzedania z wolnej ręki z Inwentarzami lub bez takowych, po cenie ostatecznej za Włókę Rs. 500. Bliższa wiadomość u właściciela przy ulicy Nowolipie, Nr 2472, na 2m piętrze. 2

KOLONJA kilka Włók mająca, o 10 wiorst od Warszawy odległa, w pięknem położeniu, z obszernemi Łąkami, Gruntami, Ogrodami i Oranżerją; tudzież obszernemi zabudowaniami w dobrym stanie, jest do sprzedania; dla przekonania się na gruncie o wartości tej Kolonji i o wysokości procentu od wyłożonego Kapitału, jest teraz najdogodniejsza pora; o cenie za takową dowiedzić się można u Kassjera Drohojowskiego w Brühlowskim Pałacu. 2

Żądany jest MAJĄTEK Ziemski, po lewej stronie Wisły, w dobrej ziemi, z lasem, łąkami, dobrze urządzony w punkcie handlowym, niedaleko od Warszawy, z robocizną dostateczną. Wiadomość o chęci kupna, powziętą być może, bez pośrednictwa trzecich osób, w Cukierni przy ulicy Nalewki, obok ogrodu Krasińskich. 2

PIEKARNIA ANGIELSKA.— Podaje się do wiadomości, że w tej Piekarni dostanie codzień świeżych CIAST do kawy, wina i herbaty; różnego gatunku Sucharków, Rogalków, Bułeczek Karlsbadzkich, Angielskich, Sucharków i Chleba; oraz Chleba wiejskiego na serwatce, codzień świeżego po gr. 10, przy ulicy Nowy Świat Nr 38 w domu W. Botte. 1



Z transportu bydła Hollenderskiego czystej rassy, z okolic Gröningen, sprowadzonego, jest jeszcze Ośm **Stadników** do nabycia. — Wiadomość w Hotelu Radomskim na Grzybowie, lub w Kancellarji Spółki Inwentarskiej pod Nr 471.

Są do sprzedania SZAFY jesionowe, ŁÓŻKA i STOLICZKI jesionowe, w domu pod Nrem 2771 przy ulicy Alexandrja. Wiadomość u Stolarza.



Tryków sztuk 40 do sprzedania w Dobrach Konary na Folwarku Zadombrów, Pow: i Guber: Radomskiej, o wiorst 24 od Białobrzeg 17 od Radomia, po cenach od 6u do 15 Rubli sr.;— zostaną w wełnie do 1go Lipca r. b.—Tamże jest kilkanaście sztuk **Trzody Chlewnej** karmnej, do sprzedania. 1

Przy ulicy Ogrodowej pod Nr 840, w domu P. Witkowskiego, znajduje się już od dwóch tygodni zabłąkany **Wieprzak**, $1\frac{1}{2}$ roku mający, który za udowodnieniem własności, od Józefa Jasińskiego w Sklepie odebranym być może po zwrocie kosztów żywienia i utrzymania.



KOCZ-KARETA, bardzo mało używana, jest do sprzedania. Wiadomość w Cukierni przy ulicy Nowy-Świat i Alei Jerozolimskiej, na rogu, pod Nr 1266. 1

Juljan *Majkowski*, Lekarz wolno-praktykujący, obrał sobie stałe mieszkanie w mieście Pabijanicach Powiecie Sieradzkim.

Gdyby która z Dam wyjeżdżających do **Kąpieli morskich** lub do **Gastheim**, życzyła sobie do towarzystwa, albo nadzoru i zajęcia się dziećmi, osoby z wyższem wykształceniem, posiadającej język francuzki, niemiecki i polski, od lat kilku w zawodzie naukowym pracującej, raczy się zgłosić pod Nr 2409 przy ulicy Nowolipie na 1e piętro, do mieszkania właścicielki domu, gdzie o bliższych szczegółach wspomnionej podróży, pod korzystnemi warunkami dla chcących zabrać tę osobę, wiadomość powziąść można.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania rozmaite **MEBLE** mahoniowe i jesionowe jakoteż i **Lustra**. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1025 na dole po prawej stronie. 1

MŁODZIENIEC przybyły z prowincji, opatrzony dobrem świadectwem, życzy objąć obowiązek u Kupca albo też u Cukiernika. Wiadomość powziąść można przy ulicy Freta pod Nr 251, na 1m piętrze od frontu.



Fartepjan mahoniowy, o 7u oktawach, z płatą metalową, 4ma sprejcami, z przyczyny wyjazdu do sprzedania na Nowym-Świecie Nr 1249 na drugiem piętrze. 2

SKŁAD SUKNA
i
MAGAZYN GARDEROBY MĘZKIEJ,
B. Stern i Kompanji

w Wrocławiu, Junkernstrasse Nr 1, obok Cukierni Periniego. Poleca się podróżującym Panom, z wyborem *modnej garderoby mężkiej* i *artykułów podróżnych*. **Kompletne garnitury męzkie**, na zamówienie w krótkim przeciągu czasu wykończa, przy pomocy *Krajczego* (Coupeur) z *Paryża*, i podług najświeższych *Żurnali*. 2

Z Kaucją w gotowiźnie Rs. 3,000.— Po zwinięciu własnego gospodarstwa, przybyły z prowincji Polak człowiek fachowy z administracją krajową i prawami obeznany jako też rachunkowością w polskim języku szuka dla siebie odpowiedniej posady jako Rządca znacznego domu Hotelu, Kassjer Zakładu fabrycznego, Kontroller Rachmistrz w Warszawie, lub na prowincji w znacznym gospodarstwie, a na zabezpieczenie położonego zaufania, złoży powyższą Kaucją. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym; *K. Pułaski i spółka*, w Warszawie Hotel Litewski Nr 32. 2

Na Komorze w Herbach, począwszy od dnia 16/28 Czerwca, od 9 rano, sprzedawać się będą we wsi Herby pod Częstochową, przez licytację, różne skonfiskowane TOWARY, ocenione na summę rsr. 1910. Licytacja ta trwać będzie od trzech do czterech dni. 2

Ktoby wyjeżdżał w przeciągu 2ch lub 3ch tygodni do Kijowa, Charkowa i Stawropola lub dalej na Kaukaz, a potrzebował **Towarzysza** podróży na wspólny koszt, raczy zostawić adress swój w Restauracji Hotelu Saskiego, przy ulicy Koziej, w blizkości Poczty.

Ktoby miał do zbycia lub wypuszczenia w Administrację **Zakład Piwa Bawarskiego** w odpowiedniem miejscu, zechce nadesłać swój adres do Rządcy domu Nr 1066*k*, przy ulicy Królewskiej w pałacu dawniej Lubińskich. 1



Z powodu wyjazdu są do sprzedania na Nowym-Świecie Nr 9, wprost Izby Obrachunkowej, dwa **KONIE** młode, szpakowate, pięknej rassy, dobrze ujeżdżone, i **KLACZ** gniada ze Źrebięciem, pochodząca ze Stada Sławuckiego. Wiadomość na 1m piętrze w tymże domu. 1



Jest do sprzedania z wolnej ręki **DOM** z Ogrodem w mieście Skierniewicach w pięknem położeniu w blizkości Kolei Żelaznej, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość w Warszawie u Seweryna Majewskiego Patrona, pod Nr 518 przy ulicy Podwal.

Trzy lub cztery **POKOJE** z Kuchnią i Pokoikiem z Meblami lub bez Mebli, od 1go Lipca do Nowego-Roku, na miesiące lub kwartały, albo też na całe pół roku za cenę Rs. 75 miesięcznie i do ugody, jest do wynajęcia przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1341. Wiadomość u Stróża. 1



Fortepjany mahoniowe, orzechowe i palisandrowe, nowe, z z mechaniką angielską i wiedeńską, są do sprzedania i wynajęcia;— także FORTEPJAN palisandrowy, z mechaniką angielską, mało używany, jest do sprzedania w Fabryce Fortepjanów przy ulicy Szpitalnej pod Nr 1355. 1

W domu przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 33 na dole, jest do wynajęcia **Cztery POKOJE** z Meblami i Kuchnią od dnia 1 Lipca r. b. — Wiadomość u Stróża do godziny 12ej w południe, codziennie. 1

Człowiek rodem z Pruss, od kilku lat pełniący obowiązki Nauczyciela w Królestwie, mówiący po niemiecku, po francuzku i po polsku, życzy sobie wyjechać za granicę z jaką familją. — Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Europejskim. 1

KOLONJA 14 wiorst od Warszawy odległa, mająca rozległości przeszło 150 dziesiatyn (morg 300 prętów 50, a Łąk morg 4), z Zabudowaniami gospodarskiemi i Domem mieszkalnym, z 5ciu Pokoi i Kuchni, Ogrodu i t. d., z obsiewami Oziminy i Jarzyny około 60 korcy, z Inwentarzem martwym i żywym, do sprzedania za rs. 2,000. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 755, u Stróża, bez pośrednictwa osób trzecich.

GWAN QUIL,

Pióra metalowe zwane łabędzie,

nadeszły do Składu materjałów pismiennych i rysunkowych Władysława *Bednawskiego*, dawniej A. *Giwartowskiego*, przy ulicy Miodowej Nr 497*c*; Tuzin tych Piór, któremi można najmniej jeden miesiąc pisać, kosztuje Rs. 1 Kop: 50, wraz z Osadką. 1

Do wynajęcia **Mieszkanie** na parterze, każdego czasu, aż do 1go Października r. b., pod Nr 586*b*, przy ulicy Długiej, prawie naprzeciw Instytutu wód mineralnych, składające się z 5u Pokoi, Izby dla sług i Kuchni angielskiej; to Mieszkanie może być podzielone, gdyż ma trzy osobne wchody. Wiadomość tamże w Zakładzie Gastronomicznym.



OGRÓD fruktowy, zwany Izabelinów, we wsi Powązkach, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość powziąść można przy ulicy Długiej pod Numerem 546, w podwórzu w oficynie po prawej stronie. 1

W domu PP. Wizytek na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 391 jest do wynajęcia **SKLEP**. Wiadomość u Rządcy domu.



Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę **Fortepjan** o siedmiu oktawach z całą platą, czterema sprejcami z Fabryki Krall i Seidler za bardzo przystępną cenę do sprzedania w domu W. Lochmann Nr 2243, na 2m piętrze codzień od 8ej do 12ej. 1

Potrzebni są na wieś o 126 wiorst odległości od miasta Warszawy: **OCHMISTRZYNI** Sali Ochrony, **OGRODNIK** i **FELCZER**. Zgłosić się do Rządcy domu pod Ner 1070, przy ulicy Królewskiej.

FABRYKA WYROBÓW LNIANYCH
w Żyrardowie.

Ma zaszczyt donieść, że ukończywszy blich wiosenny pierwszych partji, wyrobów lnianych własnej fabrykacji, zaopatrzyła swój SKŁAD GŁÓWNY w Warszawie, (Krakowskie-Przedmieście Nr 441), we wszelkie gatunki **płócien kopowych** sztuka po 60 łokci od 10 Rs. 80 kop. do 15 Rs. 75 kop. **Webowych** sztuka po 60 łokci od 16 Rs. 50 kop. do 25 Rs. 65 kop. — Sztuka po 70 łokci od 26 Rs. 25 kop. do 75 Rs. — **Prześcieradłowych** bez szwu, oraz PŁÓTNA w rollach bez appretury sztuka po 60 łokci od 10 Rs. 20 kop. do 12 Rs. 90 kop.; w **drelichy** szare i białe na ubrania letnie.

Powyższe wymienione WYROBY sprzedają się po 1/2 albo w całych sztukach.

W Chustki do nosa, Ręczniki, Garnitury BIELIZNY Stołowej na 6, 12, 18 i 24 osób, jak i pojedyncze Obrusy, Serwety stołowe, Serwety do kawy i desserowe, Skarpetki niciane i t. p.

Polecając niniejszy zakład łaskawym względom Szanownej publiczności, Fabryka poręcza za wyrób czysto-lniany każdej sztuki, opatrzonej STĘPLEM Zakładu Żyrardowskiego. 4

Do wynajęcia natychmiast, lub od Sgo Jana, miesięcznie lub kwartalnie, **dwa umeblowane POKOJE** z Przedpokojem, od frontu na dole. Bliższa wiadomość na 1szem piętrze na lewo, w domu Mierzwińskiego pod Nr 1565, przy rogu ulic Chmielnej i Brackiej.

CZŁOWIEK nie zupełnie młody, znający dokładnie język Polski, Niemiecki i prowadzenie **rachunków budowniczych**, życzy sobie objąć miejsce przy którym z PP. Majstrów Ciesielskich lub Mularskich, albo też przy Techniku. Adres B. S. przy ulicy Długiej, w Hotelu Drezdeńskim, na 2m piętrze u Pana Demby.



Ponieważ Fabrykę moją **Kapeluszy** Mężkich, dotąd pod firmą Dalitz prowadzona, z dniem 1 Lipca r. b. przestaje być moją własnością, a w zamian tejże, urządzam Fabrykę pod moją własną firmą, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 38, w domu przechodnim dawniej Roeslera; przeto mam honor upraszać sz: Panów, którzy obstalunki, lub też w reparacji pozostawili Kapelusze, aby raczyli takowe do dnia 1go Lipca r. b., z pomienionej fabryki odebrać, a to dla uniknienia pomyłek, jakie z tego tytułu wyniknąćby mogły.— Felix Szpecht.

Do najęcia zaraz lub od 1go Lipca r. b., **POKÓJ** przy familji, z wspólnym Przedpokojem, dla jednego Kawalera, lubiącego spokojność, w domu Bokana Nr 545, przy ulicy Długiej, w oficynie w 2m podwórzu.

LOKAL na całem pierwszem piętrze z Balkonem, składający się z 6ciu Pokoi, Kuchni angielskiej, Pokoju dla służby, ze Stajnią, Wozownią i Ogródkiem, do wynajęcia od 1go Lipca r. b., pod Nrem 702 przy ulicy Leszno.

DOBRA o 14 wiorst od nowo budującej się kolei żelaznej Petersburgsko-Warszawskiej, położone; dziesiatyn 1420 czyli włok 94 mające; obfite w Łąki i Las; dziś są do sprzedania za rs. 42,000 z Inwentarzem; przy gruncie pozostać może na lat kilka rs. 2,250 oprócz Towarzystwa. Wiadomość pod Nr 66, w Starem-Mieście, na 3m piętrze od frontu, lub w m. Siedlcach, u W. Moczulskiego Patrona.

Dobra Ziemskie o 7 wiorst od miasta Mińska położone, 67 włók czyli dziesiatin 1072 rozległości, są do sprzedania z wolnej ręki — Bliższą wiadomość powziąść można w Kancellarji Mecenasa Thieme, pod Nr 497*a* przy ulicy Podwal. — Tamże wiadomość o KAPITALE Rs 4,500, który jest do wypożyczenia na pierwszy Numer hipoteki domu w Warszawje. 3

Pod nader korzystnemi warunkami, są do sprzedania **DOBRA**, w blizkości miasta Gubernjalnego Lublina, obejmujące grunta dzies: 2,600 (morg 5,200 miary n. p.), w których jest FABRYKA CUKRU, do tego Lasy odpowiednie, grunta po większej części pszenne, z Inwentarzem i wszelkiemi dogodnościami. Bliższą wiadomość powziąść można pod Nr 2244 *a*, przy ulicy Nalewki u P. Obrębskiego.

Pod Nrem 47 przy ulicy Nowy-Świat, jest do sprzedania: **FORTEPJAN** Erarda z drzewa Amerykańskiego; **KARETA** Wiedeńska poczwórna, z wszelkiemi potrzebami; oraz para **Szorków** Angielskich małych. Wiadomość powziąść można u Stróża Jana.

OSOBA, obeznana z płodozmiennym Gospodarstwem, Pszczolnictwem nowej metody, Weterynarją i Interesami Prawnemi, życzy sobie objąć obowiązki **Pełnomocnika** lub **Rządcy Dóbr** obszerniejszych, tu w kraju, lub w Cesarstwie. Na pewność daje kaucji w gotowiźnie rs. 1,000, w hypotecznem zapewnieniu na dobrach nieobdłużonych rs. 10,000 do 15,000. Listy w tym przedmiocie pisane, adresowane będą do T. Materskiego w Warszawie pod Ner 1318, gdzie w każdym czasie bliższą wiadomość powziąść można.

Do wynajęcia 7 **POKOI** z Kuchnią, Stajnią i Wozownią, od Sgo Jana, na pierwszem piętrze, przy ulicy Miodowej pod Nr 15;—w tym Lokalu są niektóre **MEBLE** do ustąpienia, jako to: Garnitur mahoniowy utrechtem pąsowym kryty, Kanapa i 6 Foteli adamaszkiem krytych;—oraz POWÓZ niewiele używany. Wiadomość powziąść można u Stróża w bramie.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła stopni 13. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 1 cali 10. (Przybywa).

TEATR WIELKI. Dziś, *Halka*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Chłopi Arystokraci.— Prawem Zasługi.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 10 (22) Czerwca 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.